

**Oświadczenie złożone
przez senatora Antoniego Motyczkę
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 października 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W marcu bieżącego roku skierowałem na ręce Pani Minister oświadczenie dotyczące ważnego społecznego problemu, jakim jest odbieranie przez Narodowy Fundusz Zdrowia aptekom refundacji za realizację niedbale wystawianych recept lekarskich.

Otrzymuję liczną korespondencję od moich wyborców, szczególnie ludzi starszych, którzy skarżą się, że w związku z tym zjawiskiem apteki odmawiają realizacji takiej „wadliwej” recepty, co często skutkuje zaniechaniem zakupu leku, a w efekcie – należytego leczenia farmakologicznego.

W swoim oświadczeniu proponowałem zwrócenie uwagi na konkretne zapisy i konieczność rozdzielania odpowiedzialności za wystawianie oraz realizację recept tak, by w żaden sposób nie dotykało to pacjentów i nie ograniczało ich podstawowych praw. W odpowiedzi otrzymałem zapewnienie od podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, pana Marka Twardowskiego, że przy najbliższej nowelizacji rozporządzenia „kwestia realizacji recept wadliwych formalnie zostanie precyzyjnie i jednoznacznie określona”.

Tymczasem nowy projekt rozporządzenia proponuje najgorsze z możliwych rozwiązań – przerwianie na pacjentów odpowiedzialności za wadliwe wystawianie recept. W tej sytuacji pacjent de facto traci prawo do gwarantowanego leku zniżkowego, mimo że to osoba ordynująca ten lek nie wywiązała się do końca ze swoich obowiązków. Dla wielu osób, szczególnie starszych, zwłaszcza w sytuacji wielkiego „za-tłoczenia”, jakie panuje w służbie zdrowia, ponowne wizyty u lekarza i zabieganie o korektę wystawionej niedbale recepty to obciążenie trudne do realizacji, a często z wielu względów niemożliwe.

W związku z tym jeszcze raz apeluję do Szanownej Pani Minister, by usunąć z rozporządzenia zapis odbierający pacjentom ich prawa, a wprowadzić taki, który by je jednoznacznie gwarantował.

Z wyrazami szacunku
Antoni Motyczka